

Droga do totalitaryzmu



Ludzie mogą sobie wmawiać, że nie widzieli, dokąd zmierzały sprawy przez ostatnie 17 miesięcy, ale widzieli. Po drodze widzieli wszystkie znaki. Wszystkie znaki były napisane dużymi, pogrubionymi literami, niektóre strasznie wyglądającym pismem germańskim.

Czytali: **TO JEST DROGA DO TOTALITARIZMU**

Nie pokażę ci ponownie tych wszystkich znaków. Ludzie tacy jak ja zwracają na nie uwagę i czytają je na głos już od 17 miesięcy. Każdy, kto cokolwiek wie o historii totalitaryzmu, o tym, jak stopniowo przekształca on społeczeństwo w monstrualne lustrzane odbicie samego siebie, od początku wiedział, czym jest „Nowa Normalność”, a my krzyczymy o tym z dachów.

Obserwowaliśmy, jak Nowa Normalność przekształciła nasze społeczeństwa w paranoidalne, patologiczne, autorytarne dystopie, w których ludzie muszą teraz pokazać swoje „dokumenty”, aby obejrzeć film lub wypić filiżankę kawy i publicznie pokazać swój ideologiczny konformizm, aby wejść do supermarketu i kupić artykuły spożywcze.

Obserwowaliśmy, jak Nowa Normalność przekształciła większość mas w ogarnięte nienawiścią, histeryczne tłumy, które otwarcie prześladują „nieszczepionych”, oficjalnego „Untermenschen” ideologii Nowej Normalności.

Obserwowaliśmy, jak Nowa Normalność robiła dokładnie to, co każdy ruch totalitarny w historii zrobił przed nią, dokładnie w liczbach. Zwracaliśmy na to uwagę na każdym kroku. Nie

zamierzam tego wszystkiego powtarzać ponownie.

Zamierzam jednak udokumentować, gdzie jesteśmy w tej chwili i jak się tu znaleźliśmy... dla porządku, aby ludzie, którzy później wam powiedzą, że „nie mieli pojęcia, dokąd jechały pociągi”, zrozumieli, dlaczego my już im nie ufamy i dlaczego uważamy ich za tchórzy i współpracowników lub gorzej.

Tak, to trudne, ale to nie jest gra. To nie jest różnica zdań. Globalny kapitalistyczny establishment rządzący wdraża nową, bardziej otwarcie totalitarną strukturę społeczeństwa i metodę rządzenia. Odwołują nasze prawa konstytucyjne i prawa człowieka, przenosząc władzę z suwerennych rządów i instytucji demokratycznych do nieodpowiedzialnych globalnych podmiotów, które nie są wierne żadnemu narodowi ani jego obywatelom.

To się dzieje... właśnie teraz. To nie jest program telewizyjny. To się naprawdę dzieje.

Czas „obudzenia się” się skończył. W tym momencie albo dołączasz do walki o zachowanie tego, co zostało z tych praw i tej suwerenności, albo poddajesz się „Nowej Normalności”, globalnemu kapitalistycznemu totalitaryzmowi. Nie obchodziło mnie, co sądzisz o wirusie, jego zmutowanych wariantach lub eksperymentalnych „szczepionkach”. To nie jest abstrakcyjny spór o „naukę”. To walka... walka polityczna, ideologiczna. Z jednej strony demokracja, z drugiej totalitaryzm. Wybierz stronę i żyj z nią.

W każdym razie, oto gdzie jesteśmy w tej chwili i jak tu dotarliśmy, tylko szerokie pociągnięcia.

Jest sierpień 2021 r. [Niemcy oficjalnie zakazały demonstracji przeciwko oficjalnej ideologii „Nowej Normalności”](#). Inne zgromadzenia publiczne, takie jak demonstracja Christopher Street Day (na zdjęciu poniżej), tydzień temu, są nadal dozwolone. Zakazanie opozycji politycznej jest klasyczną cechą systemów totalitarnych. Jest to również klasyczny ruch władz niemieckich, który da im pretekst, którego potrzebują, aby

jutro uwolnić oddziały zbirów Nowej Normalności na demonstrantów.



W Australii [wojsko zostało rozmieszczone w](#) celu wymuszenia całkowitej zgodności z dekrétami rządowymi... blokadami, obowiązkowymi rytuałami posłuszeństwa publicznego itp. Innymi słowy, jest to de facto stan wojenny. To kolejna klasyczna cecha systemów totalitarnych.

We Francji [właściciele restauracji i innych firm, którzy służą „Nieszczepionym”, będą teraz więzieni](#), podobnie jak oczywiście „Nieszczepieni”. Robienie kozła ofiarnego, demonizowanie i segregowanie „nieszczepionych” ma miejsce w krajach na całym świecie. Francja to tylko skrajny przykład. Robienie kozła ofiarnego, odczłowieczanie i segregowanie mniejszości – zwłaszcza politycznych przeciwników reżimu – to kolejna klasyczna cecha systemów totalitarnych.

W Wielkiej Brytanii, Włoszech, Grecji i wielu innych krajach na całym świecie wprowadza się również [ten pseudomedyczny system segregacji społecznej](#), aby podzielić społeczeństwa na „dobrych ludzi” (tj. uległych) i „złych” (tj. niezgodnych). „Dobrzy ludzie” otrzymują licencję i są zachęcani przez władze i korporacyjne media do wyładowania swojej wściekłości na „nieszczepionych”, do [żądania naszej segregacji w obozach internowania](#), do [otwartego zagrożenia nam zamordowaniem nas](#). To także cecha systemów totalitarnych.

I tu właśnie jesteśmy, moi drodzy. Ale nie znaleźliśmy się w tym miejscu w ciągu jednej nocy. Trwa to 17 miesięcy.

A teraz jesteśmy gdzie jesteśmy, dokąd zmierzaliśmy przez cały czas, wyraźnie, bezbłędnie zmierzając... bezpośrednio do [The Approaching Storm](#) lub być może globalnej wojny domowej. To nie koniec drogi do totalitaryzmu, ale jestem prawie pewien, że jesteśmy na samym końcu. Wydaje się, że robi się nieprzyjemnie.

Bardzo nieprzyjemnie. Niezwykle nieprzyjemnie.

Ci z nas, którzy walczą o zachowanie naszych praw i niektórych podstawowych pozorów demokracji, mają przewagę liczebną, ale nie powiedzieliśmy jeszcze ostatniego słowa... a są nas miliony i nie śpimy.

Więc wybierz stronę, jeśli jeszcze tego nie zrobiłeś. Ale zanim to zrobisz, może spójrz wstecz na historię systemów totalitarnych, które z jakiegoś powodu wydają się totalitaryzmom nigdy nie działać, przynajmniej nie na dłuższą metę. Nie jestem zawodowym filozofem ani nic takiego, ale podejrzewam, że może to mieć coś wspólnego z niegasnącym pragnieniem wolności niektórych ludzi i naszą chęcią do walki o nią, czasem na śmierć.

To zdaje się być jeden z tych czasów.

Przepraszam, że rzucam na ciebie całe „*Braveheart*”, ale

szykuję się do tego, żeby jutro oddziały zbirów Nowej Normalności sprąły mnie na kwaśne jabłko, więc jestem trochę... no wiesz, zbyt emocjonalny.

Poważnie, wybierz stronę... teraz... albo strona zostanie wybrana za ciebie.